

Orędzie Miłosierdzia Bożego



Świętej Faustynie bezgranicznie ufającej Bogu, polskiej zakonnicy ze Zgromadzenia Matki Bożej Miłosierdzia, Pan Jezus powierzył wielką misję - Orędzie Miłosierdzia skierowane do całego świata. Jej posłannictwem było przekazanie nowych modlitw i form nabożeństwa do miłosierdzia Bożego, które mają przypominać zapomnianą prawdę wiary o miłości miłosiernego Boga do każdego człowieka. W przekazanym orędziu miłosierny Bóg objawia się w Jezusie Chrystusie Zbawicielu jako Ojciec miłości i miłosierdzia, szczególnie wobec nieszczęśliwych, błądzących i grzeszących. Jesteś sekretarką mojego miłosierdzia, wybrałem cię na ten urząd w tym i przyszłym życiu" (Dz. 1605).

OBRAZ JEZUSA MIŁOSIERNEGO



22 lutego 1931 r. Pan Jezus objawił się siostrze Faustynie w celi plockiego klasztoru i polecił jej namalowanie obrazu, ukazując jego wzór w wizji. "Wymaluj obraz według rysunku, który widzisz, z podpisem: Jezu, ufam Tobie. Pragnę, aby ten obraz czczono najpierw w waszej kaplicy i na całym świecie. Obiecuję, że dusza, która czcić będzie ten obraz, nie zginie. Obiecuję także, już tu na ziemi, zwycięstwo nad nieprzyjaciółmi, szczególnie w godzinę śmierci. Ja sam bronić ją będę jako swej chwały. (...) Ja pragnę, aby było Miłosierdzia święto. Chcę, aby ten obraz, który wymalujesz pędzlem, był uroczyście poświęcony w pierwszą niedzielę po Wielkanocy, ta niedziela ma być świętem Miłosierdzia. Pragnę, ażeby kapłani głosili to wielkie miłosierdzie moje względem dusz grzesznych"(Dz. 47-49). "Przez obraz ten udzielać będę wiele łask, a przez to niech ma przystęp wszelka dusza do niego" (Dz. 570).

ŚWIĘTO MIŁOSIERDZIA



"Pragnę, aby Święto Miłosierdzia, było ucieczką i schronieniem dla wszystkich dusz, a szczególnie dla biednych grzeszników. (...) wylewam całe morze łask na dusze, które zbliżą się do źródła miłosierdzia mojego, która dusza przystąpi do spowiedzi i Komunii św., dostąpi zupełnego odpuszczenia win i kar; w tym dniu otwarte są wszystkie upusty Boże, przez które płyną łaski; niech się nie lęka zbliżyć do mnie żadna dusza, chociażby jej grzechy były jako szkarłat" (Dz. 699). "Choćby dusza była jak trup rozkładająca się i choćby po ludzku nie było już wskrzeszenia, i wszystko już stracone - nie tak jest po Bożemu, cud Miłosierdzia Bożego wskrzesza tę duszę w całej pełni" (Dz. 1448).

KORONKA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO



Koronkę do Miłosierdzia Bożego podyktował Pan Jezus siostrze Faustynie w Wilnie 13-14 września 1935 r. jako modlitwę na uśmierzenie gniewu Bożego i przebłaganie za grzechy nasze i całego świata. "O, jak wielkich łask udziele duszom, które odmawiać będą tę koronkę..." (Dz. 848). "Przez nią uprosisz wszystko, jeżeli to, o co prosisz, będzie zgodne z moją wolą" (Dz. 1731). "Odmawiaj nieustannie tę koronkę, której cię nauczyłem. Ktokolwiek będzie ją odmawiał, dostąpi wielkiego miłosierdzia w godzinę śmierci. Kapłani będą ją podawać grzesznikom jako ostatnią deskę ratunku; chociażby grzesznik był najzatwardziały, jeżeli tylko raz zmówi tę koronkę, dostąpi łaski nieskończonego miłosierdzia mojego" (Dz. 687). "Przez odmawianie tej koronki podoba mi się dać wszystko, o co mnie prosić będą. Zatwardziałym grzesznikom, gdy będą ją odmawiać, spokojem napelnę dusze, a godzina ich śmierci będzie szczęśliwa. Napisz to dla dusz strapionych: Gdy dusza pozna ciężkość swych grzechów, gdy się odstoni duszy cała przepaść nędzy, w jakiej się pograżyła, niech nie rozpacza, ale z ufnością niech się rzuci w ramiona mojego miłosierdzia, jak dziecko w objęcia ukochanej matki. (...) żadna dusza, która wzywała miłosierdzia mojego, nie zawiodła się, ani nie doznała zawstydenia. Mam szczególne upodobanie w duszy, która zaufała dobroci mojej. Napisz: Gdy tę koronkę przy konających odmawiać będą, stanę pomiędzy Ojcem, a duszą konającą nie jako Sędzia sprawiedliwy, ale jako Zbawiciel miłosierny" (Dz. 1541). "Każdą duszę bronię w godzinie śmierci, jako swej chwały, która odmawiać będzie tę koronkę (...). Kiedy przy konającym inni odmawiają tę koronkę, uśmierza się gniew Boży, a miłosierdzie niezgłębione ogarnia duszę" (Dz. 811). Koronkę należy odmawiać na różańcu. Na początku: Ojcze nasz..., Zdrowaś Maryjo..., Wierzę w Boga, Ojca wszechmogącego... Na dużych paciorkach (1x): Ojcze Przedwieczny, ofiaruję Ci Ciało i Krew, Duszę i Bóstwo najmilszego Syna Twojego, a Pana naszego Jezusa Chrystusa, na przebłaganie za grzechy nasze i całego świata. Na małych paciorkach (10x): Dla Jego bolesnej męki miej miłosierdzie dla nas i całego świata. Na zakończenie (3x): Święty Boże, Święty Mocny, Święty Nieśmiertelny, zmiłuj się nad nami i nad całym światem" (Dz. 476).

GODZINA MIŁOSIERDZIA



W październiku 1937 r. w Krakowie, Pan Jezus polecił czcić godzinę swej śmierci i choć przez chwilę w modlitwie odwoływać się do wartości i zasług Jego męki. "Ile razy usłyszysz, jak zegar bije trzecią godzinę, zanurzaj się cała w miłosierdziu moim, uwielbiając i wysławiając je; wzywaj jego wszechmocy dla całego świata (...). W godzinie tej uprosisz wszystko dla siebie i innych; w tej godzinie stała się łaska dla całego świata - miłosierdzie zwyciężyło sprawiedliwość. (...) staraj się w tej godzinie odprawić drogę krzyżową, a jeżeli nie możesz odprawić drogi krzyżowej, to przynajmniej wstąp na chwilę do kaplicy i uczcij moje serce, które jest pełne miłosierdzia w Najświętszym Sakramencie; a jeżeli nie możesz wstąpić do kaplicy, pograż się w modlitwie tam, gdzie jesteś, chociaż przez króciutką chwilę. Żądam czci dla mojego miłosierdzia od wszelkiego stworzenia..." (Dz. 1572). "Zdrój miłosierdzia mojego został otwarty na oścież włócznią na krzyżu dla wszystkich dusz - nikogo nie wyłączyłem" (Dz. 1182).

SZERZENIE CZCI MIŁOSIERDZIA BOŻEGO - UCZYNKI MIŁOSIERDZIA



"...czyń, co jest w twojej mocy w sprawie rozszerzenia czci miłosierdzia mojego, ja dopełnię, czego ci nie dostawa. Powiedz zbolełej ludzkości, niech się przytuli do miłosiernego serca mojego, a ja napełnię ją pokojem. (...) Kiedy dusza zbliża się do mnie z ufnością, napełniam ją takim ogromem łaski, że sama w sobie tej łaski pomieścić nie może, ale promieniuje nią na inne dusze. Dusze, które szerzą cześć miłosierdzia mojego, osłaniam przez całe życie, jak czuła matka swe niemowlę..." (Dz. 1075). "Kapłanom, którzy głosić będą i wysławiać miłosierdzie moje, dam moc przedziwną i namaszczę ich słowa, i poruszę serca, do których przemawiać będą" (Dz. 1521). "Miłosierdzie masz okazywać bliźnim zawsze i wszędzie, nie możesz się od tego usunąć ani wymówić, ani uniewinnić. Podaję ci trzy sposoby czynienia miłosierdzia bliźnim: pierwszy - czyn, drugi - słowo, trzeci - modlitwa; w tych trzech stopniach zawiera się pełnia miłosierdzia i jest niezbitym dowodem miłości ku mnie. W ten sposób dusza wysławia i oddaje cześć miłosierdziu mojemu" (Dz. 742).

NOWE ZGROMADZENIE



Siostra Faustyna starała się rozpoznać Boży plan powołania nowego Zgromadzenia. W intencji tej ofiarowała Bogu wiele modlitw i cierpień. W czerwcu 1935 r. w Wilnie zapisała: "Bóg żąda, aby było zgromadzenie takie, aby głosiło miłosierdzie Boga świata i wypraszało je dla świata" (Dz. 436). "Pragnę, aby zgromadzenie takie było" (Dz. 437). "Widziałam klasztor tego nowego zgromadzenia. Obszerne i wielkie pomieszczenie, zwiedzałam każdą rzecz po kolei, widziałam, że wszędzie opatrzność Boża dostarczyła tego, co było potrzeba. (...) W czasie Mszy św. przyszło mi światło i zrozumienie głębokie całego dzieła tego i nie pozostawiło w duszy mojej ani cienia wątpliwości. Dał mi Pan poznać w trzech jakby odcieniach swą wolę. Pierwszy: gdzie dusze odosobnione od świata palić się będą w ofierze przed tronem Bożym i upraszać miłosierdzie dla całego świata; wypraszać błogosławieństwo dla kapłanów, i modlitwą swoją przygotowywać będą świat na ostateczne przyjście Jezusa. Drugi: modlitwa połączona z czynem miłosierdzia. Szczególnie bronić będą duszy dziecka przed złym. Modlitwa i czyn miłosierdzia zawiera w sobie wszystko, co te dusze czynić mają (...)w egoistycznym świecie będą się starały rozbudzić miłość - miłosierdzie Jezusa. Trzeci: modlitwa i uczynność miłosierdzia nie obowiązująca żadnym ślubem lecz za ich wykonanie będą mieli udział we wszystkich zasługach i przywilejach całości. Do tego odcienia mogą należeć wszyscy ludzie żyjący na świecie. Członek tego odcienia powinien dziennie spełnić przynajmniej jeden uczynek miłosierdzia, a może być ich wiele, gdyż każdemu jest go łatwo spełnić, nawet najbiedniejszemu, bo jest potrójne wykonanie miłosierdzia; pierwsze: słowo miłosierne - przez przebaczenie i pocieszanie; drugie: gdzie nie możesz słowem, to modlić się - i to jest miłosierdzie; trzecie: uczynki miłosierdzia. A gdy przyjdzie dzień ostatni z tego sądowni będziemy według tego otrzymamy wyrok wieczny" (Dz. 1154-1158).

NOWENNA DO MIŁOSIERDZIA BOŻEGO



Nowennę tę kazał Pan Jezus siostrze Faustynie zapisać w sierpniu 1937 roku, polecając odprawianie jej przed Świętem Miłosierdzia, poczynawszy od Wielkiego Piątku. Pragnę, abyś przez te dziewięć dni sprowadzała dusze do źródła mojego miłosierdzia, by zaczerpnęły siły i ochłody, i wszelkiej łaski, jakiej potrzebują na trudy życia, a szczególnie w śmierci godzinie. W każdym dniu przyprowadzisz do serca mego odmienną grupę dusz i zanurzysz je w tym morzu miłosierdzia mojego. A ja te wszystkie dusze wprowadzę w dom Ojca mojego. Czynić to będziesz w tym życiu i w przyszłym. I nie odmówię żadnej duszy niczego, którą wprowadzisz do źródła miłosierdzia mojego. W każdym dniu prosić będziesz Ojca mojego przez gorzką mękę moją o łaski dla tych dusz. Odpowiedziałam:

Jezu, nie wiem, jak tę nowennę odprawiać i jakie dusze wpierw wprowadzić w najlitościwsze Serce Twoje. – I odpowiedział mi Jezus, że powie mi na każdy dzień, jakie mam dusze wprowadzić w Serce Jego.

Dzień pierwszy (Wielki Piątek)

Dziś sprowadź mi ludzkość całą a szczególnie wszystkich grzeszników, i zanurzaj ich w morzu miłosierdzia Mojego. A tym pocieszysz mnie w gorzkim smutku, w jakim pograża Mnie utrata dusz. Jezu najmiłosierniejszy, którego właściwością jest litować się nad nami i przebaczać nam, nie patrz na grzechy nasze, ale na ufność, jaką mamy w nieskończoną dobroć Twoją, i przyjmij nas wszystkich do mieszkania najlitościwszego Serca swego, i nie wypuszczaj nas z niego na wieki.

Błagamy Cię przez miłość Twoją, która Cię łączy z Ojcem i Duchem Świętym.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na ludzkość całą – a szczególnie na biednych grzeszników. Ludzkość ta jest zamknięta w najlitościwszym Sercu Jezusa i dla Jego bolesnej męki okaż nam miłosierdzie swoje, abyśmy wszechmoc miłosierdzia Twego wystawiali na wieki wieków.

Amen.

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Dzień drugi (Wielka Sobota)

Dziś sprowadź Mi dusze kapłańskie i zakonne, i zanurz je w niezgłębionym miłosierdziu Moim. One dały Mi moc przetrwania gorzkiej męki; przez nie, jak przez kanały, spływa na ludzkość miłosierdzie Moje. Jezu najmiłosierniejszy, od którego wszystko co dobre pochodzi, pomnóż w nas łaskę, abyśmy godne uczynki miłosierdzia, by ci, co na nas patrzą, chwalili Ojca miłosierdzia, który jest w niebie. Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia swego na grono wybranych w winnicy swojej, na dusze kapłańskie i dusze zakonne, i obdarz ich mocą błogosławieństwa swego, a dla uczuć Serca Syna swego, w którym te dusze są zamknięte, udziel im mocy światła swego, aby mogli przewodzić innym na drogach zbawienia, by wspólnie śpiewać cześć niezgłębionemu miłosierdziu Twemu na wieki wieczne.

Amen.

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Dzień trzeci (Wielka Niedziela)

Dziś sprowadź Mi wszystkie dusze pobożne i wierne, i zanurz je w morzu miłosierdzia Mojego; dusze te pocieszały Mnie w drodze krzyżowej, były tą kroplą pociechy wśród morza goryczy. Jezu najmiłosierniejszy, który wszystkim udzielasz łask swych najobficiej ze skarbca miłosierdzia swego, przyjmij nas do mieszkania najlitościwszego Serca swego i nie wypuszczaj nas z niego na wieki. Błagamy Cię o to przez niepojętą miłość Twoją, jaką pała Twe Serce ku Ojcu niebieskiemu. Ojczy Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze wierne jako na dziedzictwo Syna swego i dla Jego bolesnej męki, udziel im swego błogosławieństwa i otaczaj ich swą nieustanną opieką, aby nie utraciły miłości i skarbu wiary świętej, ale aby z całą rzeszą aniołów i świętych wysławiały niezmiernie miłosierdzie Twoje na wieki wieczne.

Amen.

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Dzień czwarty (Poniedziałek Wielkanocny)

Dziś sprowadź mi dusze pogan i tych którzy mnie jeszcze nie znają, i o nich myślałem w gorzkiej swej męce, a przyszła ich gorliwość pocieszyła Serce Moje. Zanurz ich w morzu miłosierdzia Mojego. Jezu najlitościwszy, który jesteś światłością świata całego, przyjmij do mieszkania najlitościwszego Serca swego dusze pogan, które Cię nie znają; niechaj promienie Twej łaski oświecają ich, aby oni wraz z nami wysławiali dziwy miłosierdzia Twego, i nie wypuszczaj ich z mieszkania najlitościwszego Serca swego. Ojczy Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze pogan i tych, co Cię jeszcze nie znają, a które są zamknięte w najlitościwszym Sercu Jezusa. Pociągnij ich do światła Ewangelii. Dusze te nie wiedzą, jak wielkim jest szczęściem Ciebie miłować; spraw, aby i one wysławiały hojność miłosierdzia Twego na wieki wieczne.

Amen.

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Dzień piąty

Dziś sprowadź mi dusze heretyków i odszczepieńców, i zanurz ich w morzu miłosierdzia Mojego; w gorzkiej męce rozdzielali mi ciało i serce, to jest Kościół mój. Kiedy wracają do jedności z Kościołem, goją się rany Moje i tym sposobem ulżą mi męki.

Jezu najmiłosierniejszy, który jesteś dobrocią samą, Ty nie odmawiasz światła proszącym Ciebie, Przyjmij do mieszkania najlitościwszego Serca swego dusze heretyków i dusze odszczepieńców, i pociągnij ich swym światłem do jedności z Kościołem, i nie wypuszczaj ich z mieszkania najlitościwszego Serca swego, ale spraw, aby i oni uwielbili hojność miłosierdzia Twego. Ojczy Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze heretyków i odszczepieńców, którzy roztrwonili dobra Twoje i nadużyli łask Twoich, trwając uporczywie w swych błędach. Nie patrz na ich błędy, ale na miłość Syna swego i na gorzką mękę Jego, którą podjął dla nich, gdyż i oni są zamknięci w najlitościwszym Sercu Jezusa. Spraw, niech i oni wysławiają wielkie miłosierdzie Twoje na wieki wieczne.

Amen.

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Dzień szósty

Dziś sprowadź mi dusze ciche i pokorne, i dusze małych dzieci, i zanurz je w miłosierdziu moim. Dusze te są najwięcej podobne do serca mojego, one krzepiły mnie w gorzkiej konaniu męce; widziałem je jako ziemskich aniołów, które będą czuwać u moich ołtarzy, na nie zlewam całymi strumieniami łaski. Łaskę moją jest zdolna przyjąć tylko dusza pokorna, dusze pokorne obdarzam swoim zaufaniem. Jezu najmiłosierniejszy, któryś sam powiedział: uczcie się ode mnie, żem cichy i pokornego serca - Przyjmij do mieszkania najlitościwszego Serca swego dusze ciche i pokorne, i dusze małych dzieci. Dusze te wprowadzają w zachwyt niebo całe i są szczególnym upodobaniem Ojca niebieskiego, są bukietem przed tronem Bożym, którego zapachem sam Bóg się napawa. Dusze te mają stałe mieszkanie w najlitościwszym Sercu Jezusa i nieustannie wyśpiewują hymn miłości i miłosierdzia na wieki.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia, na dusze ciche, pokorne i dusze małych dzieci, które są zamknięte w mieszkaniu najlitościwszego Serca Jezusa. Dusze te są najwięcej upodobnione do Syna Twego, woń tych dusz wznosi się z ziemi i dosięga tronu Twego. Ojcze miłosierdzia i wszelkiej dobroci, błagam Cię przez miłość i upodobanie, jakie masz w tych duszach, błogostaw światu całemu, aby wszystkie dusze razem wyśpiewywały cześć miłosierdziu Twemu na wieki wieczne.

Amen.

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Dzień siódmy

Dziś sprowadź mi dusze, które szczególnie czczą i wysławiają miłosierdzie Moje, i zanurz je w miłosierdziu Moim. Te dusze najwięcej bolały nad moją męką i najgłębiej wniknęły w ducha Mojego. One są żywym odbiciem Mojego litościwego Serca. Dusze jaśnieć będą szczególną jasnością w życiu przyszłym, żadna nie dostanie się do ognia piekielnego, każdej szczególnie bronić będę w jej śmierci godzinie. Jezu najmiłosierniejszy, którego Serce jest miłością samą, przyjmij do mieszkania najlitościwszego Serca swego dusze, które szczególnie czczą i wysławiają wielkość miłosierdzia Twego. Dusze te są mocarne siłą Boga samego; wśród wszelkich udręczeń i przeciwności idą naprzód ufne w miłosierdzie Twoje, dusze te są zjednoczone z Jezusem i dźwigają ludzkość całą na barkach swoich.

Te dusze nie będą sądzone surowo, ale miłosierdzie Twoje ogarnie je w chwili zgonu.

Ojcze Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze, które wysławiają i czczą największy przymiot Twój, to jest niezgłębione miłosierdzie Twoje – które są zamknięte w najlitościwszym Sercu Jezusa. Dusze te są żywą Ewangelią, ręce ich pełne uczynków miłosierdzia, a dusza ich przepelniona weselem śpiewa pieśń miłosierdzia Najwyższemu. Błagam Cię, Boże, okaż im miłosierdzie swoje według nadziei i ufności, jaką w Tobie położyli, niech się spełni na nich obietnica Jezusa, który im powiedział, że: Dusze, które czcić będą to niezgłębione miłosierdzie moje – ja sam bronić je będę w życiu, a szczególnie w śmierci godzinie, jako swej chwały.

Amen.

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Dzień ósmy

Dziś sprowadź mi dusze, które są w więzieniu czyścowym i zanurz je w przepaści miłosierdzia mojego, niechaj strumienie krwi mojej ochłódzą ich upalenie. Wszystkie te dusze są bardzo przeze mnie umiłowane, odpłacają się mojej sprawiedliwości; w twojej mocy jest im przynieść ulgę. Bierz ze skarbca mojego Kościoła wszystkie odpusty i ofiaruj za nie...

O, gdybyś znała ich mękę, ustawicznie byś ofiarowała za nie jałmużnę ducha i spłacała ich długi mojej sprawiedliwości. Jezu najmiłosierniejszy, któryś sam powiedział, że miłosierdzia chcesz, otóż wprowadzam do mieszkania Twego najlitościwszego Serca dusze czyścicowe – dusze, które Ci są bardzo miłe, a które jednak wypłacać się muszą Twej sprawiedliwości – niech strumienie krwi i wody, które wyszły z Serca Twego, ugaszą płomień ognia czyścicowego, aby się i tam stawiła moc miłosierdzia Twego.

Ojcie Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze w czyścicu cierpiące, a które są zamknięte w najlitościwszym Sercu Jezusa. Błagam Cię przez bolesną mękę Jezusa, Syna Twego, i przez całą gorycz, jaką była zalana Jego przenajświętsza dusza, okaż miłosierdzie swoje duszom, które są pod sprawiedliwym wejrzeniem Twoim; nie patrz na nie inaczej, jak tylko przez rany Jezusa, Syna Twego najmilszego, bo my wierzymy, że dobroć Twoja i litość są nieskończone.

Amen.

Koronka do Miłosierdzia Bożego

Dzień dziewiąty (Sobota przed Świętem Miłosierdzia Bożego)

Dziś sprowadź mi dusze oziębłe i zanurz je w przepaści miłosierdzia Mojego. Dusze te najboleśniej ranią Serce Moje. Największej obraży doznała dusza Moja w Ogrójcu od duszy oziębłej. One były powodem, iż wypowiedziałem: Ojcie, oddal ten kielich, jeżeli jest taka wola Twoja. – Dla nich jest ostateczna deska ratunku uciec się do miłosierdzia Mojego.

Jezu najlitościwszy, któryś jest litością samą, wprowadzam do mieszkania najlitościwszego serca Twego dusze oziębłe, niechaj w tym ogniu czystej miłości Twojej rozgrzeją się te zlodowaciałe dusze, które podobne są do trupów i takim Cię wstrętem napawają. O Jezu najlitościwszy, użyj wszechmocy miłosierdzia swego i pociągnij je w sam żar miłości swojej, i obdarz je miłością świętą, bo Ty wszystko możesz. Ojcie Przedwieczny, spójrz okiem miłosierdzia na dusze oziębłe, a które są zamknięte w najlitościwszym Sercu Jezusa. Ojcie miłosierdzia, błagam Cię przez gorzkość męki Syna Twego i przez trzygodzinne konanie Jego na krzyżu, pozwól, aby i one wysławiały przepaść miłosierdzia Twego

Twego. Amen.

Koronka do Miłosierdzia Bożego